

Nauka przez zabawę

XIV Dolnośląski Festiwal Nauki

Tamara Chorążyczewska

Jakiej wiedzy byśmy nie posiadli, nie będzie ona wiele warta, jeśli nie przekażemy jej społeczeństwu – powiedział w swoim przemówieniu, rozpoczynającym XIV Dolnośląski Festiwal Nauki, pełniący funkcję przewodniczącego Konferencji Rektorów Uczelni Wrocławia, Opola, Częstochowy i Zielonej Góry, rektor Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu prof. Bogusław Fiedor. Uroczystość inaugurująca XIV DFN odbyła się 15 września 2011 r. w Auli Leopoldina, zaszczytliwi ją przedstawiciele biznesu i nauki, przedstawiciele władz miasta i wrocławskich uczelni. Przybyła także młodzież zainteresowana wykładem inauguracyjnym.

Wszystkich serdecznie powitał Środowiskowy Koordynator Dolnośląskiego Festiwalu Nauki, prof. Kazimierz Orzechowski.



Profesor Bogusław Fiedor, przewodniczący Kolegium Rektorów przemawia na inauguracji XIV edycji Dolnośląskiego Festiwalu Nauki



rzano kilkakrotnie.

Festiwal gościł także w innych miastach Dolnego Śląska – Legnicy, Zgorzelcu, Jeleniej Górze, Bystrzycy Kłodzkiej, Wałbrzychu, Ząbkowicach Śląskich, Dzierżoniowie i Głogowie. Królową tegorocznej edycji była chemia.

XIV Dolnośląski Festiwal Nauki odbywał się we Wrocławiu w dniach 16-21 września 2011 r. Jak informował biuletyn DFN: W stolicy Dolnego Śląska odbyło się ponad 800 imprez, a wiele z nich – ze względu na ogromną popularność – powta-

DFN na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu

W XIV edycji Dolnośląskiego Festiwalu Nauki na naszej Uczelni zorganizowano ogółem 36 imprez, z powtórzeniami było ich 45. Imprezy miały miejsce we Wrocławiu, Jeleniej Górze, Zgorzelcu, Bystrzycy Kłodzkiej i w Wałbrzychu. Nasza Uczelnia reprezentowana była na także na imprezie odbywającej się w sobotę i niedzielę pod nazwą Park Wiedzy – w Parku Staromiejskim przy Teatrze Lalek we Wrocławiu.

Najaktywniejszym wrocławskim wydziałem na festiwalu był Wydział Inżynieryjno-Ekonomiczny, który przygotował 11 imprez (kilka wielokrotnie powtarzanych)! Bardzo aktywny był też w tym roku nasz Wydział Gospodarki Regionalnej i Turystyki. Pracownicy przygotowali 14 imprez do edycji regionalnej (prezentowali wybrane wykłady i pokazy, m.in. w Wałbrzychu, Bystrzycy Kłodzkiej i Ząbkowicach). Uczestniczyło w nich około 400 osób. Studenci z Koła Nau-



Warsztaty „Od ziarenka do bochenka”

kowego LoGRiT poprowadzili warsztaty zatytułowane „I Ty możesz zostać logistyką”. Przyjechało na nie aż 50 osób z Jawora (uczniów szkoły o profilu logistyka). Uczestnicy byli bardzo zadowoleni i pytali o zasady dostania się na studia na Wydział GRiT.

Także na spotkaniach wrocławskich odnotowaliśmy duże zainteresowanie szkół spoza naszego miasta. Na warsztaty przyjeżdżali uczniowie szkół z Legnicy, Polkowic, Mirska, Dobrzenu Wielkiego k. Opola.

W organizację festiwalu zaangażowały się nie tylko wydziały, ale także inne jednostki naszej Uczelni: Studium Języków Obcych, Biuro Karier, Biuro Promocji oraz koła naukowe: Koło Naukowe Chemików, działające przy Katedrze Chemii Bioorganicznej.

Studium Języków Obcych przygotowało warsztaty A ESCENA, które są propozycją skierowaną do rozpoczynających naukę języka hiszpańskiego. W tym roku w warsztatach uczestniczyła młodzież z wrocławskich liceów: IX LO oraz Liceum Ekonomicznego przy ulicy Worcella.

Co roku do wrocławskich szkół średnich wysyłamy nasz program i indywidualne zaproszenia. Na większość zajęć warsztatowych obowiązywały zapisy. Największe zainteresowanie było warsztatami dotyczącymi autoprezentacji, zarządzania czasem i poszukiwania pracy.

Ekonomiści o chemii?

Królową tegorocznej edycji DFN była chemia. Nasza ekonomiczna uczelnia kształci specjalistów inżynierów-ekonomistów, stąd w programie festiwalu znalazły się także spotkania w laboratoriach chemicznych. W tym roku wędrowaliśmy z liczny gronem licealnych gości po **świecie niskich temperatur**, wykonując doświadczenia z ciekłym azotem, mogliśmy zobaczyć jak wygląda suchy lód, dowiedzieć się o najniższych notowanych na Ziemi temperaturach. Poznawaliśmy także znane tylko z podręczników

Twórcy programu DFN na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu

mgr Justyna Gruszczyńska-Wolak – warsztat *Jak sprzedać kota w worku, czyli profesjonalne przygotowanie się do prezentacji i wystąpień publicznych*

dr inż. Joanna Harasym – wykłady *Co zboże może – wartość owsa, a co może pseudozboże – zalety gryki i Beta-glukan – cukier, który faktycznie krzepi*

dr Krzysztof Hauke – wykłady *Telepraca jako nowa forma pracy zawodowej i Nauczanie na odległość – ewolucja w procesie kształcenia*

dr Grzegorz Jokiel – gra logistyczna „Byczy bicz”

dr Cyprian Kozyra – wykład pokaz, gra *Natura zmienną jest – tako rzecze statystyka*

dr hab. inż. Tomasz Lesiów, prof. UE i **mgr inż. Kamila Orzechowska-Przybyła** – wykład i prezentacja *Tajemnice dobrej żywności*

dr inż. Agnieszka Orkusz – wykład, warsztat, konkurs *Co ma Egipt wspólnego ze zdrowiem?*

dr Katarzyna Piwowar-Sulej – warsztat *Nie tylko rozmowa kwalifikacyjna – czyli o różnych technikach selekcji kandydatów na stanowiska pracy*

dr Wojciech Sąsiadek i Koło Naukowe Chemików działające przy Katedrze Chemii Bioorganicznej – pokaz *W świecie niskich temperatur*

dr Wojciech Sąsiadek i **dr inż. Edyta Kucharska** – pokazy *O świeceniu ciał – luminescencja i Tajemnicze reakcje redoks*

mgr Urszula Sokolnicka – warsztat *A ESCENA*

dr hab. inż. Katarzyna Szoltysek, prof. UE i **mgr Agnieszka Piekara** – warsztat *Od ziarenka do bochenka*

mgr Magdalena Ryś – warsztat *Skok w dorosłość – zaplanuj swoją karierę*

mgr inż. Marta Wilk i **dr inż. Elżbieta Gąsiorek** – wykład *Jak zagospodarować stałe oraz płynne produkty uboczne z wytwarzania biodiesla?*



Laboratorium „W świecie niskich temperatur” przygotowane przez pracowników Wydziału Inżynieryjno-Ekonomicznego

tajemnicze reakcje red-oks, a laboratorium „**O świeceniu ciał – luminescencja**” było najbardziej widowiskową chemiczną imprezą ekonomistów. Podjęliśmy także inne tematy techniczne np. **Jak zagospodarować stałe oraz płynne produkty uboczne z wytwarzania biodiesla?**

Wdzięcznymi gośćmi byli najmłodsi uczestnicy – dzieci przedszkolne i z pierwszych klas szkoły podstawowej. Dla nich przygotowaliśmy łącznie 11 imprez! Dzieci miały okazję w prezentacji „**Od ziarenka do bochenka**” dowiedzieć się jak powstaje chleb. Wyedukowaliśmy w tej dziedzinie osiem 15-osobowych grup dziecięcych. Na spotkaniu pt. **Co ma Egipt wspólnego ze zdrowiem?** dzieci uczyły się tworzyć, a potem rywalizowały w budowie swoich piramid żywieniowych. Na koniec wszystkie „eksponaty” zjadły karmiąc nie tylko umysł, ale i ciało. Było smacznie i mądrze.

Refleksje pofestiwalowe

Obserwuję nasz regionalny Festiwal Nauki od ponad 10 lat. Jako organizator przyglądam się także jego ewolucji. W 2000 r. niewielu słuchaczy znało tajniki Internetu – pamiętam jak uczyliśmy seniorów wyszukiwania haseł w przeglądarkach, robienia zakupów w sieci. W tegorocznym festiwalu nie zabrakło imprez, których tematem jest problem zmiany naszego postrzegania świata w związku z rewolucją internetową. Nasza Uczelnia od kilku lat z powodzeniem proponuje coraz bardziej aktualne tematy związane z tymi przemianami – wykłady pt. **Nauczanie na odległość i Telepraca**. Zmniejszyła się jednak np. popularność paneli dyskusyjnych, jakby Internet przejął na siebie funkcję wymiany poglądów. Może powinniśmy organizować więcej czatów, np. z ekonomistami?

Festiwal ewoluuje. Wydaje się, że jego przyszłością jest forma warsztatowa oraz ekspansja imprez do miast Dolnego Śląska. Całoroczna szeroka oferta zajęć edukacyjnych we Wrocławiu sprawia, że jesteśmy nieco „rozpieszczeni”, festiwal nie jest już – jak kiedyś – jedyną okazją do obcowania z nauką, uczniowie bowiem także poza festiwalem odwiedzają laboratoria wyższych uczelni.

Tymczasem głód wiedzy i samych wydarzeń – mądrych i widowiskowych – w mniejszych miastach regionu jest ogromny. Spotykamy się z koordynatorami festiwalu w tych miasteczkach na naszych festiwalowych zebraniach roboczych – to prawdziwi aktywiści, animatorzy.

Bardzo dobrze odbierane są imprezy weekendowego Parku Wiedzy – to oferta dla rodzin, np. w weekend 17 i 18 września zainteresowanych ofertą tegorocznego Parku Wiedzy było kilka tysięcy odbiorców. Naukowcy, artyści, żołnierze i studenci z pasją wyjaśniali tajniki otaczającego nas świata, a pogoda sprzyjała spacerom po Parku Staromiejskim.

Nasza Uczelnia coraz mocniej stawia na „naukę przez doświadczanie”, przygotowaliśmy liczne warsztaty i laboratoria. W tym roku przygotowaliśmy także grę logistyczną – i tu spotkało nas zaskoczenie. Wiodące licea wrocławskie nie były zainteresowane udziałem w tej edukacyjnej zabawie. Podobno nauczyciele coraz częściej zastanawiają się czy poświęcać dzień na imprezę pozaszkolną. Podobne poglądy prezentowali nauczyciele podczas targów edukacyjnych. Chyba nadchodzi czas „misyjny”, czyli przybywanie „z dobrym słowem” do samych zainteresowanych. Organizatorom gwarantuje to frekwencję (a nie zawsze jest ona przewidywalna), a szkołom – maksymalne wykorzystanie czasu uczniów. Takie formy pokazów wiążą się z inną organizacją i wydatkami m.in. na transport. Już teraz przez

Współcześnie środki przekazu sprzyjają przystępności wiedzy i atrakcyjności jej upowszechniania. Postulat nauki przez osobiste doświadczenie i zabawę – stał się realny. Dlatego tak wielkim powodzeniem na świecie cieszą się festiwale i muzea nauki.

Wydział Oświaty finansowane są pokazy interaktywne odbywające się bezpośrednio w szkołach.

Co dalej? Organizacja Narodów Zjednoczonych ogłosiła rok 2012 Rokiem Spółdzielczości. Rezolucja ONZ wzywa kraje członkowskie, aby podjęły wysiłki w celu podniesienia świadomości na temat spółdzielczości oraz aby ją promowały. W szczególności sposób zostało podkreślone znaczenie spółdzielni rolniczych oraz spółdzielni usług finansowych. Już dzisiaj zapraszamy do zgłaszania imprez związanych z tym tematem (i nie tylko) do Biura Promocji!

DFN – edycja zamiejscowa

W dniach 6-7 października 2011 r. Wydział Gospodarki Regionalnej i Turystyki w Jeleniej Górze Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu kolejny raz współorganizował i uczestniczył w XIV Dolnośląskim Festiwalu Nauki. Tegoroczna oferta przygotowana przez pracowników wydziału obejmowała zarówno wykłady otwarte, jak i warsztaty szkoleniowe. Poza Jelenią Górą pracownicy Wydziału dzielili się swoją wiedzą w Ząbkowicach Śląskich, Zgorzelcu, Wałbrzychu oraz Bystrzycy Kłodzkiej.

Oferta Wydziału Gospodarki Regionalnej i Turystyki w ramach XIV DFN prezentowała się następująco:

- prof. dr hab. Tadeusz Borys – warsztat „W poszukiwaniu sensownej jakości życia”
- dr hab. Jacek Potocki – wykład „Gdzie najchętniej spędzamy urlop? Nowe spojrzenie na regiony turystyczne Polski”
- dr Marek Obrębalski – wykład „Strategia rozwoju miast i gmin. Teoria w zdarzeniu z rzeczywistością”

- dr Andrzej Raszkowski – wykład „Strategia Promocji Miasta”
- dr Beata Bal-Domańska – wykład. „Dlaczego potrzebujemy danych statystycznych? Współczesne bazy danych jako źródło informacji o świecie”
- dr Anetta Zielińska – warsztat „Sztuka negocjacji w biznesie”
- dr Małgorzata Markowska – wykład „Polska przestrzeń w klasyfikacji NUTS. Zróżnicowanie przestrzeni regionalnej UE”
- dr Mirosława Sztemberg-Lewandowska oraz dr Małgorzata Sej-Kolasa – wykład „Potęga liczb”
- dr Anna Baraniecka oraz Dawid Waligóra, Bartek Świdziński i Sylwia Matyja z Koła Naukowego „Lo-GRiT” – warsztat „I Ty możesz zostać logistyką. Wizerunek i kompetencje współczesnego logistyka”
- mgr Justyna Adamczuk – warsztat „Biznesowy savoir-vivre”
- mgr Marcin Drzazga – warsztaty „Aktywne metody poszukiwania pracy” oraz „Autoprezentacja w biznesie”.

Wykłady i warsztaty cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem. W ciągu zaledwie dwóch dni odwiedziło nas blisko 350 osób.

Koordynatorzy zajmujący się organizacją tej imprezy na Wydziale GRiT pragną serdecznie podziękować wszystkim prowadzącym wykłady i warsztaty za przygotowanie i przeprowadzenie ciekawych zajęć. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku uda nam się przygotować równie ciekawą ofertę spotkań z młodzieżą w trakcie Dolnośląskiego Festiwalu Nauki.

Dział Informacji i Rozwoju na Wydziale GRiT



Warsztaty „I Ty możesz zostać logistyką” poprowadzili studenci z Koła Naukowego LoGRiT

Magdalena Ryś

XII edycja Targów Pracy „Spotkania z Pracodawcą” odbyła się na Uniwersytecie Ekonomicznym 19 października 2011 roku. Targi realizowane były w ramach projektu „Kuznia Kadr 3, czyli wzmocnienie potencjału rozwojowego Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu poprzez rozszerzenie oferty edukacyjnej i lepsze przygotowanie studentów i absolwentów do wejścia na rynek pracy” współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.



Przemówienie mgr Magdaleny Kuźnickiej, p.o. Kierownika Biura Karier i Promocji Zawodowej podczas uroczystego otwarcia XII edycji Targów Pracy „Spotkania z Pracodawcą”

Ideą Targów było jak co roku umożliwienie studentom i absolwentom zdobycia niezbędnej wiedzy na temat kierunków rozwoju firm między innymi z branży finansowej, IT oraz branży produkcyjnej. „Spotkania z pracodawcą” dały możliwość bezpośredniego kontaktu studentów i absolwentów z interesującymi ich pracodawcami. Mieli oni szansę zdobyć potrzebne informacje dotyczące rekrutacji, kultury organizacji czy warunków pracy w firmie. Pracodawcy natomiast mogli odnaleźć spośród przybyłych studentów i absolwentów swoich przyszłych pracowników. XII edycja Targów Pracy odbyła się po raz pierwszy w nowo otwartym budynku Dolnośląskiego Centrum Informacji Naukowej i Ekonomicznej. W „Spotkaniach z Pracodawcami” wzięło udział niemal 40 pracodawców oraz 8 patronów medialnych (Pracuj.pl, Kariera, Absolwent.pl, Students.pl, Eurostudent.pl, Słowo Wrocławian, InfoPraca, LinguaJob.pl). Targi cieszyły się popularnością przede wszystkim dużych, dobrze prosperujących firm, takich jak: Deloitte, PwC, KPMG, Ernst&Young, Google, Hewlett Packard czy Nestle. W Spotkaniach z Pracodawcami uczestniczyli licznie studenci oraz absolwenci Uniwersytetu Ekonomicznego, którzy mieli możliwość osobiście porozmawiać z pracodawcami, poznać zasady rekrutacji, zapytać o wolne wakaty i pozostawić swoje CV.

Pracodawcy obecni na XII edycji Targów Pracy „Spotkania z Pracodawcą”: Deloitte Audit Sp. z o.o., PwC Polska Sp. z o.o., KPMG Sp. z o.o., Ernst & Young Audit Sp. z o.o., Google Poland Sp. z o.o., Hewlett - Packard Sp. z o.o., BNY Mellon (Poland) Sp. z o.o., Grupa Allegro Sp. z o.o., UPS Polska Sp. z o.o., CARGILL (Polska) Sp. z o.o., Nestle Polska SA, LG Display Poland Sp. z o.o., SENTE Systemy Informatyczne Sp. z o.o., FagorMastercook SA, Sitech Sp. z o.o., CRISIL Irevna Poland Sp. z o.o., Credit Suisse (Poland) Sp. z o.o., Bank Zachodni WBK SA, Euro Bank SA, Invest-Bank SA, ING Bank Śląski, TUIR WARTA S.A. i Kredyt Bank SA, LKW Walter Internationale Transportorganisation AG, Dolnośląski Wojewódzki Urząd Pracy w Wałbrzychu Filia we Wrocławiu, Innovation Technology Group SA, Call Center Inter Galactica AG TEST HR, ELICA GROUP POLSKA Sp. z o.o., EXTERNAL WAY Sp. z o.o., Kancelaria Finansowa CreditFinance, OVB All Finanz, Pozarządowy Ośrodek Kariery, Kariera w Finansach.pl Sp. z o.o., AXA Polska SA, Pollux Sp. z o.o., JR Holding AG, Cyclad Sp. z o.o., Poland Germany Consult Winiarski, Akademickie Inkubatory Przedsiębiorczości.

Zdjęcia Tamara Chorańczewska)



Rektor prof. Marek Łyszczak kroi tort z okazji 5-lecia Biura Karier i Promocji Zawodowej

Targi Pracy były ponadto dobrą okazją do świętowania 5-lecia Biura Karier i Promocji Zawodowej na naszym Uniwersytecie. Razem z zaproszonymi gośćmi, pracownikami Uniwersytetu, pracodawcami i studentami uczciliśmy te

owocne 5 lat pracy Biura, podziękowaliśmy za wsparcie i pomoc przy realizacji naszych celów oraz wyraziliśmy nadzieję na dalszą współpracę.



Zdjęcia: Magdalena Rys

Studenti i patroni medialni oraz pracodawcy uczestniczący w XII edycji Targów Pracy

Akademia Talentów

ruszyła druga edycja

BYŁO - BĘDZIE

Akademia Talentów zrodziła się z inicjatywy grupy studentów Wydziału Zarządzania, Informatyki i Finansów, wspieranych przez prof. Jerzego Niemczyka. Organizatorzy postawili sobie za cel służenie pomocą studentom, którzy są zainteresowani (co zweryfikują kolejne niełatwe etapy Akademii) w zdobywaniu pierwszych doświadczeń zawodowych.

W pierwszej edycji wzięło udział 120 osób. Finałowa dwunastka została wyłoniona w styczniu 2011 r. Przyznano 20 nagród – staże, praktyki, kursy, mentoringi. Do grona Rady Prezesów i Dyrektorów AT dołączyły nowe firmy: Credit Agricole, reprezentowany przez wiceprezes Beatę Janczur, i TSP Institute, reprezentowany przez prezesa Tomasza Szpikowskiego.

Michał Gawlik – laureat pierwszej edycji Akademii Talentów (nagrodzony stażem w Powszechnym Domu Kredytowym SA) tak ocenia swój udział:

Uczestnictwo w I edycji Akademii Talentów, organizowanej przez Forum Edukacji Biznesowej Uniwersytetu Ekonomicznego, umożliwiło mi odbycie płatnego stażu w Powszechnym Domu Kredytowym SA – jednej ze spółek znanego inwestora Leszka Czarneckiego. [...] Trzy miesiące spędzone w PDK SA ukazały mi namiastkę kultury jaka

panuje w korporacjach. Warto podkreślić, że osoby, które poznałem oraz z którymi miałem możliwość współpracować, wykazały się życzliwością i nieodpartą chęcią pomocy przy rozwiązywaniu bieżących zadań. Po ukończeniu stażu, mój osobisty bagaż doświadczeń wyraźnie się zwiększył, zauważyłem jak istotna w życiu jest umiejętność efektywnego zarządzania czasem, zyskałem również nowych znajomych oraz otrzymałem propozycję dalszej współpracy w firmie.

W drugiej edycji nieco zmieniono cykl zmagania o laury. Formalnie konkurs rozpoczął się 8 listopada 2011 r., po uruchomieniu elektronicznych zapisów do etapu pierwszego. Kolejne etapy to:

etap I – indywidualne rozwiązywanie studium przypadku – 23 listopada 2011 roku,

etap II – gra biznesowa – 7 grudnia 2011 roku,

etap III – zespołowe rozwiązanie problemu badawczego z zakresu zarządzania i finansów – 14 grudnia 2011 roku,

etap IV – symulacje procesu rekrutacji i sporządzenie listy rankingowej laureatów II edycji Akademii Talentów – 11 stycznia 2012 roku.

Więcej informacji na stronie: www.at.ue.wroc.pl

Gala Pracodawców

Płomień Kuźni Kadr dla zaangażowanych

Patrycja Spychalska

Na Galę zaproszeni zostali Pracodawcy, którzy w ramach projektu *Kuźnia Kadr 3* we współpracy z Sekcją Obsługi Projektów Rozwojowych zapewнили staże zawodowe studentom Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.

1 grudnia 2011 r. sala konferencyjna Dolnośląskiego Centrum Informacji Naukowej i Ekonomicznej Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu gościła wyjątkowych gości – pracodawców, którzy umożliwili studentom odbycie w swoich firmach staży, a co za tym idzie zdobycie im pierwszych szlifów na drodze profesjonalnej kariery. Projekt *Kuźnia Kadr 3* przewiduje formę podziękowania pracodawcom za udział w programie płatnych staży, zaoferowanie miejsca odbywania stażu oraz bogatego i różnorodnego programu stażu jak i za czas poświęcony studentom. Certyfikat może otrzymać pracodawca, który przygotował co najmniej pięć miejsc stażu dla studentów i absolwentów UE w minionym roku akademickim 2010/2011. Oceny pracodawców dokonano na podstawie ankiet ewaluacyjnych wypełnianych przez stażystów oraz za całokształt współpracy.

Certyfikaty dla nominowanych oraz nagrody w postaci *Płomienia Kuźni Kadr*, firmom uznanym za najlepsze, wręczali JM Rektor Uczelni prof. zw. dr hab. Bogusław Fiedor oraz Menedżer Projektu dr inż. Dorota Kwiatkowska-Ciotucha. Goście wzięli udział w przygotowanym specjalnie na ten wieczór bankiecie, a oprawę artystyczną zapewnił muzyk Wiktor Golc, który wykonał koncert na kubańskich i afrykańskich bębnach.

Honorowe certyfikaty za udział w programie stażowym przyznano następującym firmom: Kredyt Bank SA, Invest-Bank SA, Tauron Dystrybucja SA, Manpower Polska Sp. z o.o., Biuro Rachunkowe LIBRUM Sp. z o.o.

Płomień Kuźni Kadr w kategorii Ocena realizacji staży w przedsiębiorstwach otrzymali:

1. Eurobank SA
2. nFinity Sp. z o.o.
3. Tauron EkoEnergia Sp. z o.o.

Płomień Kuźni Kadr w kategorii Ocena realizacji staży w urzędach otrzymali:

1. Urząd Skarbowy Wrocław Stare Miasto
2. Urząd Miasta Wrocławia
3. Urząd Skarbowy Wrocław Fabryczna

Płomień Kuźni Kadr w kategorii Skuteczność na rynku otrzymali:

1. Cargill (Polska) Sp. z o.o.
2. HP Global Business Center Wrocław
3. Impel SA

Nagroda Specjalna

Płomień Kuźni Kadr dla honorowego partnera Kuźni Kadr 3 przypadł firmie KGHM Polska Miedź SA.



Statuetki dla uhonorowanych

Zdjęcie Adam Rudnicki

Nasze sukcesy

Nagroda Ministra

Profesor Barbara Kudrycka, minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego nagrodziła pracowników naszej uczelni.

W prestiżowym gronie uhonorowanych Nagrodą Ministra dla Nauczyciela Akademickiego za całokształt dorobku jest **prof. dr hab. Aniela Styś**.

W gronie nauczycieli wyróżnionych Nagrodą Ministra za osiągnięcia naukowe, dydaktyczne i organizacyjne uzyskane w 2010 r. są:

dr hab. Romuald Jończy – Nagroda indywidualna II stopnia za osiągnięcia naukowe,

prof. dr hab. Bogusław Fiedor, dr Wiktor Szydło, mgr Bogdan Piątkowski, dr Karol Kociszewski, dr Zbigniew Jakubczyk, dr Zbigniew Dokurno, dr Agnieszka Becla oraz dr hab. Zbigniew Wiktor (Uniwersytet Wrocławski) i dr Johannes Platje (Uniwersytet Opolski) – nagroda zespołowa za osiągnięcia dydaktyczne.

Honorowe członkostwo BCC dla JM Rektora

Profesor Bogusław Fiedor został Honorowym Członkiem Business Centre Club. Podczas uroczystości z okazji 20-lecia BCC prezes Marek Goliszewski i Marek Woron, kanclerz Łoży Dolnośląskiej BCC wręczyli prof. Bogusławowi Fiedorowi dyplom Honorowego Członka BCC. Laudację wygłosił prof. Tadeusz Luty, Honorowy Przewodniczący KRASP, pełnomocnik prezydenta Wrocławia ds. współpracy z uczelniami.

Profesor Stanisław Urban uhonorowany

Profesor dr hab. inż. Stanisław Urban, doktor honoris causa Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie, został członkiem honorowym Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu. Zarząd Stowarzyszenia przyznał prof. Urbanowi ten honorowy tytuł w podziękowaniu i uznaniu za wieloletnie zaangażowanie i twórczą pracę na rzecz integracji środowiska naukowego ekonomistów rolnictwa.

Nagroda PTE im. Edwarda Lipińskiego

Profesor Bożena Borkowska została laureatem konkursu Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego im. prof. Edwarda Lipińskiego. Nagrodzono książkę prof. Borkowskiej pt. „Regulacja monopolu naturalnego w teorii i praktyce” wydaną przez Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu w 2009 r. Nagroda PTE im. prof. Edwarda Lipińskiego jest przyznawana corocznie przez Polskie Towarzystwo Ekonomiczne za książkę wnoszącą nowe wartości do dorobku nauk ekonomicznych w Polsce, opublikowaną w dwóch kolejnych latach poprzedzających rok, w którym nagroda jest przyznawana.

Powołania

Profesor dr hab. Leszek Maciaszek, dyrektor Instytutu Informatyki Ekonomicznej, został 16 grudnia 2011 r. powołany na lata 2012–2014 w skład rządowej Rady Informatyzacji IV kadencji działającej przy Ministrze Administracji i Cyfryzacji Michale Bonim.

Dr Andrzej Raszkowski z Wydziału Gospodarki Regionalnej i Turystyki w Jeleniej Górze został wybrany do Rady Młodych Naukowców II kadencji. RMN jest organem

pomocniczym ministra NiSW. Jej głównym zadaniem jest wspieranie rozwoju karier młodych naukowców.

Dr inż. Małgorzata Krzywonos z Katedry Inżynierii Bioprosocowej Wydziału Inżynieryjno-Ekonomicznego została powołana na eksperta w 7 PR w konkursie „People” na 2011 rok.

Prestiżowe wyróżnienie dla mgr Agnieszki Pietrus-Rajman

W dniu 28. września 2011 **mgr Agnieszka Pietrus-Rajman** otrzymała Europejski znak innowacyjności w dziedzinie nauczania i uczenia się języków obcych (ELL). Ten europejski certyfikat jakości jest wyróżnieniem za innowacyjne techniki kształcenia oraz osiągnięcia metodyczno-dydaktyczne i przyznawany jest w drodze konkursu za oryginalne i twórcze inicjatywy o wymiarze europejskim, wykorzystujące nowatorskie rozwiązania w dziedzinie nauczania i uczenia się języków.

Inauguracja projektu TALARIA

1 października 2011 r. uruchomiono projekt TALARIA (Teaching and E-Learning Advances in European Mobility Space), zgłoszony w ramach naboru do programu Leonardo da Vinci „Uczenie się przez całe życie”. Projekt realizowany jest przez Centrum E-learningu Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu wspólnie z partnerami zagranicznymi: Universität Duisburg-Essen, Universiteit Leuven (Belgia), Dublin City University (Irlandia) i Universidad de Salamanca (Hiszpania). Kierownikiem projektu jest **dr Andrzej Niesler**.

Laureaci nagrody I stopnia WR FSNT NOT

19 października 2011 r., w ramach Inauguracji XXXVII Wrocławskich Dni Nauki i Techniki wręczono nagrody w konkursie „Za wybitne osiągnięcia w dziedzinie techniki za 2010 r.” Laureatem nagrody I stopnia została **dr inż. Joanna Harasym** z Katedry Biotechnologii Żywności wraz z zespołem w składzie: **mgr inż. Jerzy Brach, dr Jerzy Lech Czarnota, prof. dr hab. inż. Maciej Choroński, dr inż. Agnieszka Kowalska, mgr Anna Madera, mgr Józef Rać, mgr inż. Andrzej Ślabisz i mgr inż. Marek Winkowski**. Nagrodzone rozwiązanie nosiło tytuł „Zestaw i sposób produkcji beta-glukanu, preparatu białek owsa i błonnika nierozpuszczalnego”. Nagrody wręczył prezes Wrocławskiej Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych Naczelnej Organizacji Technicznej dr hab. inż. Czesław Szczepielniak. Wręczono również podziękowanie dla **prof. Jerzego Pietkiewicza**, kierownika Katedry Biotechnologii Żywności za stwarzanie przyjaznych warunków do rozwoju innowacyjności w ramach prac Katedry.

Laureaci konkursu Naukowego Towarzystwa Informatyki Ekonomicznej na najlepsze prace dyplomowe

Absolwenci i pracownicy naszego Uniwersytetu (Wydział Zarządzania, Informatyki i Finansów, Instytut Informatyki Ekonomicznej) odnieśli sukces zdobywając nagrody w XV edycji konkursu na najlepsze prace dyplomowe w obszarze informatyki ekonomicznej. Konkurs odbywa się corocznie i prace w trzech kategoriach (licencjackie, magisterskie i doktorskie) są nadsyłane z całej Polski.

Nasze sukcesy

W grupie prac magisterskich laureatami zostali:

I miejsce (równorzędnie z pracą UE Poznań) praca **Adama Adamkiewicza** pt. *Propozycja nowej formy komunikacji w Internecie*, Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu, promotor – prof. dr hab. Jadwiga Sobieska-Karpińska, II miejsce (równorzędnie z pracą UE Poznań) praca **Waltera Łuszczyka** pt. *Wizualna eksploracja łańcuchów transakcji bankowych*, promotor – prof. dr hab. Jerzy Korczak, III miejsce praca **Adama Pukocza** pt. *Proces wdrażania zintegrowanych systemów informatycznych klasy ERP na przykładzie systemu XL firmy Comarch*, promotor – prof. dr hab. Adam Nowicki.

W grupie prac doktorskich:

I miejsce rozprawa **Moniki Kaczmarek** pt. *Selection of Semantic WEB Services for Business Processes*, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, promotorzy: **prof. dr hab. Witold Abramowicz** i **prof. dr hab. Leszek Maciaszek** (UE Wrocław), II miejsce rozprawa **Agaty Filipowskiej** pt. *Spatial Indexing for Creating Company Profiles*, promotorzy: **prof. dr hab. Witold Abramowicz** i **prof. dr hab. Leszek Maciaszek** (UE Wrocław).

Sukcesy studentów UE w ogólnopolskim Konkursie Amatorów Rachunkowości „Uczelniada 2011”

W dniach 16-18 listopada 2011 r. w Sopocie odbył się IX Ogólnopolski Konkurs Amatorów Rachunkowości „Uczelniada 2011” zorganizowany przez Koło Naukowe Rachunkowości AUDYTOR, działające na Wydziale Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego. Udział w konkursie wymagał wykazania się szeroką wiedzą z zakresu rachunkowości finansowej, rachunkowości zarządczej, podatków oraz praktycznego zastosowania metod i technik wykorzystywanych podczas badania sprawozdań finansowych.

Drużyna Koła Naukowego Audytor Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu w składzie: **Emilia Serwicka**, **Paulina Rząsa**, **Lidia Sobańska** zajęła 1. miejsce. Opiekunem KN Audytor oraz drużyny jest **dr hab. Mirosława Kwiecień**, **prof. UE**.

Sukces osiągnęła również drużyna z KNRZ Controller zajmując 3. miejsce. Skład drużyny: **Mariola Kotłowska**, **Marta Kalisz**, **Joanna Murzyńska**. Opiekunem KNRZ Controller oraz drużyny jest **dr hab. Bartłomiej Nita**, **prof. UE**.

Laury studentów UE w Ogólnopolskim Teście Wiedzy o Inwestowaniu

W Ogólnopolskim Teście Wiedzy o Inwestowaniu student kierunku Master Study in Finance, **Michał Skuza** zajął drugie miejsce w klasyfikacji indywidualnej. Drużyna UE we Wrocławiu w składzie: **Michał Skuza** (MSIF), **Krzysztof Kubiszewski** (MSIF), **Marta Szudzychowska** (MSIF)

i **Joanna Wieleba** (MSIF) zajęła trzecie miejsce w klasyfikacji drużynowej.

FunEnglish.pl

– firma założona przez naszych studentów – została wyróżniona jako laureat w kategorii Instytucja w tegorocznej edycji prestiżowego, europejskiego znaku jakości i innowacyjności w dziedzinie nauczania i uczenia się języków obcych – European Language Label.

Nagrodzeni absolwenci i ich prace magisterskie

W IV Edycji Konkursu Prezesa Narodowego Banku Polskiego na najlepszą pracę magisterską wyróżnienie otrzymała **Marta Karaś** za pracę *Monetary Policy in the face of global financial crisis 2007-2009*, promotorem pracy jest **prof. dr hab. Krzysztof Jajuga**. Marta Karaś jest absolwentką Master Studies in Finance, a obecnie doktorantką w Katedrze Inwestycji Finansowych i Zarządzania Ryzykiem.

Najlepszy dyplom roku

Zarząd Województwa Dolnośląskiego utworzył nagrodę pn. „Najlepszy Dyplom Roku”. Komisja uczelniana wybrała z grona studentów naszej uczelni najlepszego absolwenta. Wyróżniono **Beatę Kisielewicz** z Wydziału Nauk Ekonomicznych za pracę magisterską *Wpływ integracji europejskiej na rozwój społeczno-ekonomiczny województwa opolskiego* oraz za wyniki w nauce (średnia ocen 4,81), a także za działalność w kołach naukowych i udział w ogólnopolskim konkursie kreatywności „Odysseja Umysłu”.

Laureaci konkursu im. Wincentego Stysia

Jury konkursu na najlepszą pracę magisterską z dziedziny ekonomii wyróżniło dwoje naszych absolwentów: **Martę Uchmanowicz** za pracę magisterską pt. „Efekty funkcjonowania Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej Invest-Park” (zdobyła II miejsce) i **Piotra Panka** za pracę magisterską pt. „Międzynarodowa emigracja zarobkowa na przykładzie studentów Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” (wyróżnienie). Obie prace zostały napisane pod opieką naukową **dr hab. Bogusławy Drelich-Skulskiej**, **prof. UE**.

Prezydent Bolesławca nagrodził naszą absolwentkę

Kapituła nagrody za najlepszą pracę magisterską lub doktorską z zakresu historii i współczesności miasta Bolesławca przyznała II nagrodę **Alicji Karolinie Stempniewicz**, absolwentce Wydziału Gospodarki Regionalnej i Turystyki w Jeleniej Górze. Doceniono pracę magisterską pt. „Wykorzystanie środków europejskich przez samorząd lokalny na przykładzie gminy miejskiej Bolesławiec” napisaną pod kierunkiem **dr. Jerzego Ładysza** z Katedry Gospodarki Przestrzennej.

Jubileusz 45-lecia

pracy twórczej prof. Anieli Styś



PERSONALIA

„Prawdziwe życie zaczyna się po czterdziestce” mówili uczestnicy uroczystości gratulując prof. Anieli Styś jubileusz

Uroczystość rozpoczęła prof. Krystyna Mazurek-Łopacińska, dyrektor Instytutu Marketingu witając dostojną jubilatkę oraz gości przybyłych z ośrodków akademickich, z którymi od lat współpracuje Pani Profesor Aniela Styś. Profesor Krystyna Mazurek-Łopacińska, podziękowała prof. Anieli Styś za sukcesy w działalności naukowej, za umiejętność wyszukiwania nowatorskich kierunków badawczych, za otwartość na problemy i zjawiska gospodarcze, oraz za serdeczne, miłe i bezpośrednie traktowanie współpracowników, za wspieranie ich aktywności i zachęcanie do rozwijania zainteresowań nie tylko w obszarze dyscyplin naukowych.

Prof. Krystyna Mazurek-Łopacińska mówiła o wrocławskiej szkole marketingu i rozwijanych w jej ramach nurtach badawczych. Podkreślała, że Instytut Marketingu swoje sukcesy zawdzięcza właśnie osobowości prof. Anieli Styś – wrażliwej nie tylko na sprawy ludzi, ale także środowiska

akademickiego, szczególnie zaś uczelni, z którą związała swoje całe życie zawodowe. Profesor Krystyna Mazurek-Łopacińska podkreślała charyzmatyczny styl zarządzania Instytutem przez Panią Profesor Anielę Styś przejawiający się m.in. aktywnością w dyskusjach naukowych i dotyczących dydaktyki, przekazywaniem pracownikom informacji o podstawach podejmowanych decyzji, skutecznymi działaniami interwencyjnymi w sprawach Instytutu Marketingu, Wydziału Nauk Ekonomicznych, Uczelni i całego środowiska akademickiego.

Podsumowując swoje wystąpienie prof. Krystyna Mazurek-Łopacińska powiedziała *„Szanowna Pani Profesor, stworzyła Pani Instytut kreatywny i otwarty. Dała nam Pani dużo wiary w nasze umiejętności, które przygotowały nas do trudnych, ważnych wyzwań. Dziękujemy serdecznie, życzymy dużo dobra, dużo dalszych sukcesów, wiele radości. Kosz czerwonych róż jest symbolem wdzięczności całego Instytutu.”*

W imieniu swoim i kierownictwa Uczelni życzenia i podziękowania złożył JM Rektor prof. Bogusław Fiedor.



Profesor Krystyna Mazurek-Łopacińska i prof. Aniela Styś

Powiedział m.in.: „Pragnę Pani Profesor złożyć serdeczne podziękowanie za wieloletnią pracę na rzecz naszej Almae Matris. Tworząc przez ponad czterdzieści pięć lat wielkość i dumę dzisiejszego Uniwersytetu Ekonomicznego, udowadnia Pani Profesor słowa Ludwika Hirszfelda, który powiedział kiedyś, że *„Należy być optymistą na początku pracy, a krytycznym na końcu”*.

Optymizm towarzyszył Pani przez całą zawodową drogę, i dzisiaj może Pani Profesor swój dorobek śmiało poddać krytycznemu oglądowi. Jest z czego być dumnym. Dowodzi tego i ponad dwieście opublikowanych prac, i wiele wydanych książek, i wypromowani doktorzy...

Znana dolnośląska pisarka, Olga Tokarczuk stwierdziła kiedyś: *„Czas porządkuje rzeczywistość. Nie ma powodu, by się go bać”*. Nie boimy się czasu, gdy przychodzi czas jubileuszy i rocznic, czas podsumowań i obrachunków z samym sobą, z wybraną drogą zawodową i dokonaniem, kamieniami milowymi na tej drodze. One również – jak chce pisarka – porządkują rzeczywistość. Jestem przekonany, że dla Pani Profesor takim kamieniem milowym było zarówno uzyskanie stopnia naukowego doktora nauk ekonomicznych w 1970 roku za pracę o podstawach określenia popytu na usługi dla ludności, jak i współpraca z profesorem Kosteckim z Uniwersytetu w Neuchatel w ramach grantu pt. *„Zarządzanie marketingowe w sferze usług”*. Takim kamieniem milowym było pełnienie funkcji członka Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego w latach 1982-1990, jak i otrzymanie Krzyża Kawalerskiego Orderu Odrodzenia Polski.

Trzeba kształcić się tak, by się stać zajmującym towarzyszem dla siebie samego – powiedział kiedyś Tadeusz Kotarbiński, jedna z najwybitniejszych postaci polskiej nauki. Ten rys osobowości Pani Profesor będzie nam stale towarzyszył. Ciepło, poczucie humoru, życzliwość dla innych, otwartość na idee i poglądy innych okazywały się powo-

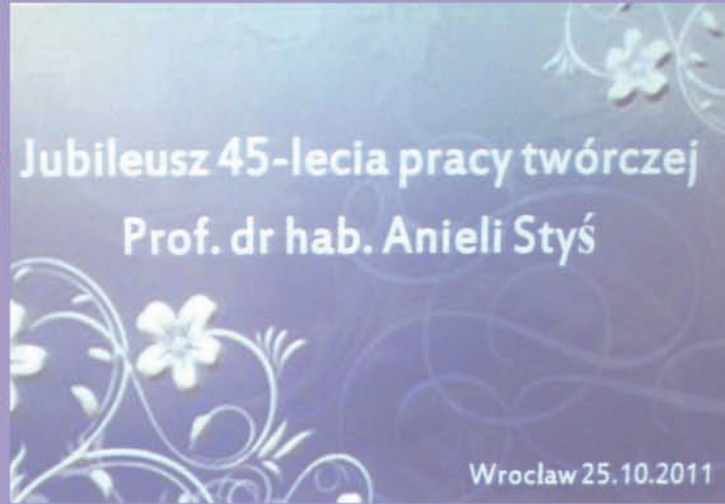
dami, dla których wykłady i seminaria Pani Profesor cieszyły się takim zainteresowaniem – niezależnie od stopnia atrakcyjności prowadzonego przedmiotu. (...) Życzę Pani Profesor dalszych sukcesów na drodze naukowej, jak również w życiu osobistym, życzę uśmiechu i pogody ducha – my zawsze taką Panią Profesor mamy w swej pamięci.

Po oficjalnym otwarciu uroczystości wystąpiła prof. Aniela Styś obchodząca jubileusz 45-lecia pracy zawodowej na naszej uczelni. Było to wystąpienie nietypowe, gdyż prof. Aniela Styś opowiadała o swoim życiu zawodowym, działalności publicznej i aktywności niepublicznej dokumentując te wydarzenia materiałem fotograficznym. Pokazywane na zdjęciach osoby, miejsca i epizody wywoływały spontaniczne reakcje osób na sali i komentarze uczestników tych wydarzeń. Prof. Aniela Styś dziękowała wszystkim osobom, z którymi miała możliwość i przyjemność współpracować. Podkreślała znaczącą rolę prof. Stanisława Stysia w swoim życiu zawodowym i (oczywiście) osobistym.



Następnie wystąpiły zaproszone osoby z ośrodków akademickich Katowic, Koszalina, Poznania, Szczecina, Warszawy i Wrocławia.

Było wiele retrospekcyjnych wspomnień, chwil wzruszeń, zadumy. Wspominano czas wspólnie rozwiązywanych „problemów węzłowych”, działania wspierające awanse kadr naukowych. Dziękowano Pani Profesor za krytyczne lecz budujące recenzje naukowe, za twórcze i kompetentnie organizowane konferencje. Goście uroczystości życzyli Pani Profesor Anieli Styś kolejnych ciekawych zadań do realizacji, sił i zapału do kontynuowania życia z modelowym wręcz temperamentem naukowym, twórczych pomysłów oraz satysfakcji i radości z sukcesów osiągniętych w życiu zarówno zawodowym, jak i osobistym. Powtarzając za Gabrielem Marquesem cytowano jego słowa: ***Być może dla świata jesteś tylko człowiekiem, ale dla niektórych ludzi jesteś całym światem.***



Nagroda PTE

im. Edwarda Lipińskiego dla książki
Profesor Bożeny Borkowskiej

Książka dr hab. Bożeny Borkowskiej, prof. UE pt. *Regulacja monopolu naturalnego w teorii i praktyce*, wydana przez Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu w 2009 r., została nagrodzona w XX edycji konkursu o nagrodę Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego im. Edwarda Lipińskiego.



Wręczenie Nagrody PTE podczas uroczystego posiedzenia władz krajowych Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w Krakowie. Na zdjęciu: prof. Bożena Borkowska, prof. Elżbieta Mączyńska (prezes Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego), prof. Eugeniusz Rychlewski (przewodniczący Sądu Konkursowego) i prof. Zdzisław Sadowski

Rozmawiamy z Panią Profesor o książce i pracy w naszej uczelni

Pani Profesor proszę powiedzieć, co zadecydowało o wyborze kierunku studiów? Jak ewoluowały Pani zainteresowania?

Jestem Wrocławianką z urodzenia, ale moi rodzice, jak większość powojennych mieszkańców Wrocławia, przybyli tutaj z różnych stron Polski: tato ze wschodniej Polski, mama z okolic Kielc. Rodzice nie wpływali na moje decyzje o wyborze studiów. Ja rozważałam studia prawnicze na Uniwersytecie Wrocławskim lub ekonomię na naszej uczelni. Wybrałam studia na nowo utworzonym Wydziale Zarządzania i Informatyki na kierunku cybernetyka ekonomiczna i informatyka. Miałam szczęście trafić na wspaniałą grupę studentów. O jej atutach pisała Pani prof. Stanisława Bartosiewicz w Portalu nr 1 (3) z 2009 roku.

Warto powiedzieć, że 11 osób z tej grupy zostało nauczycielami akademickimi, a kilka rozwinęło swoją karierę naukową. Studiowałam m.in. razem z Marią Piotrowską (na studiach Stolcman), Teresą Jajugą (na studiach Jakobsche), Anną Błaczkowską (na studiach Bartosiewicz), Krzysztofem Jajugą, Ireneuszem Kuropką, Ryśkiem Gumińskim, Pawłem Kubiakiem i Januszem Szponarskim – naukowcami pracującymi na naszej uczelni, oraz z Małgorzatą Misińską i Danutą Kowalską, które rozpoczęły karierę naukową na Uniwersytecie Wrocławskim, ale wkrótce zmieniły miejsce pracy, podobnie jak niektórzy koledzy z naszej uczelni.

Program studiów mocno akcentował znaczenie przedmiotów ścisłych, wykorzystujących matematykę. Sprzyjał kształceniu ekonomistów, którzy podobnie jak przedstawiciele nauk przyrodniczych, tworzą modele, za pomocą których próbują nie tylko wyjaśniać, ale także przewidy-



wać przyszłość gospodarczą. Z perspektywy dzisiejszej wiedzy można twierdzić, że lansowane w ekonomii sformalizowane modele okazują się zawodne w przewidywaniu procesów i zjawisk ekonomicznych. Potrafimy wyjaśnić pewne zdarzenia po ich zaistnieniu, ale nie jesteśmy w stanie dokładnie prognozować przebiegu zjawisk ekonomicznych. Już na studiach okazało się, że zmatematyzowany nurt wiedzy ekonomicznej nie jest mi bliski. Szukałam innych dziedzin ekonomii. Z naszej grupy studenckiej kilka osób dostało propozycję pracy na uczelni. Ja podjęłam starania o pracę w Instytucie Ekonomii Politycznej. Zostałam zatrudniona czasowo dzięki poleceniu Pani prof. Stanisławy Bartosiewicz (dowiedziałam się o tym dopiero kilka lat później). W tym czasie bowiem bez przynależności do PZPR szanse na zatrudnienie były znikome. A ja nie chciałam się angażować w działalność polityczną. Miałam szczęście, trafiłam na ostatnią dekadę funkcjonowania systemu PRL, był to bowiem rok 1979. Zatrudniono mnie 1 kwietnia, do października następnego roku. Przedłużenie angażu, ponieważ do partii się nie zapisałam, wisiało na włosku. „Uratowały” mnie sierpniowo-wrześniowe strajki 1980 roku. Dzięki nim mogłam kontynuować pracę w Zakładzie Socjalizmu.

Powoli następował proces rozluźniania „gorsetu” partyjnych nakazów i zakazów. Podczas zajęć ze studentami można było prezentować różne koncepcje ekonomiczne, wykazywać defekty socjalistycznej gospodarki oraz zwracać uwagę na znaczenie własności prywatnej i wolności wyborów dla efektywności gospodarowania. Wiele argumentów, którymi wówczas dysponowałam, zgromadziłam w wyniku badań empirycznych, które prowadziłam jako członek zespołu kierowanego przez Panią prof. Danutę Misińską. Badania te, prowadzone w ramach tzw. proble-

mów węzłowych, dotyczyły centralnego kierowania przedsiębiorstwami i miały istotne znaczenie dla moich zainteresowań badawczych, które zaczęły się koncentrować wokół problemów związanych z oddziaływaniem państwa na przedsiębiorstwa. Zagadnienia te były przedmiotem mojej pracy doktorskiej i pracy badawczej prowadzonej w transformującej się gospodarce polskiej, w której początkowo skoncentrowałam uwagę na zagadnieniach związanych z prywatyzacją przedsiębiorstw, rozwojem rynków i ich regulacją w Polsce i w krajach o rozwiniętej gospodarce rynkowej. Dlatego też, gdy w czasie ostatnich kilkunastu lat gospodarka polska poddawana była liberalizacji i pojawiło się pytanie co robić z monopolami naturalnymi, zainteresował mnie właśnie ten problem badawczy, ponieważ okazał się istotny nie tylko w gospodarkach poddanych transformacji, ale także w dojrzałych gospodarkach rynkowych. W nagrodzonej w XX edycji konkursu Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego im. Edwarda Lipińskiego książce pt. *Regulacja monopolu naturalnego w teorii i praktyce* analizuję problemy regulacji monopolu naturalnych w Stanach Zjednoczonych, w Wielkiej Brytanii i Polsce.

Proszę wyjaśnić, co kryje się pod terminem monopol naturalny.

Monopol naturalny to rynek, na którym jedno przedsiębiorstwo może zaspokoić popyt rynkowy, wytwarzając dane dobro po niższym koszcie przeciętnym niż dwa lub więcej przedsiębiorstw. Wiąże się to z rosnącymi korzyściami skali, oznaczającymi, że wraz ze wzrostem skali działania przedsiębiorstwa produkcja wzrasta w większym stopniu niż nakłady, tak więc spada koszt jednostkowy wytworzenia tego dobra. Na takim rynku w sposób „naturalny” – niewymagający interwencji państwa – powstają silne bariery wejścia na rynek dla konkurencji, takie jak np. bardzo wysokie nakłady inwestycyjne i duże koszty stałe. Przykładami gałęzi, gdzie występują monopole naturalne, są: energetyka, gospodarka wodno-ściekowa, telekomunikacja, transport kolejowy.

Jak obecnie w Polsce kształtuje się zjawisko monopolizacji? Czy są jeszcze obszary gospodarki, w których ono występuje? Jaka przyszłość w opinii Pani Profesor czeka monopole naturalne?

W Polsce w związku z transformacją prywatyzacja i liberalizacja stanowiły warunki konieczne tworzenia rynków i działania mechanizmu rynkowego. Taki kierunek zmian zaplanowano także w branżach o właściwościach monopolu naturalnego, ponieważ uznano, że ma on charakter rezydualny i występuje tylko w tzw. sieciowych segmentach rynków dotychczas zmonopolizowanych, tj. w dostarczaniu dobra za pomocą sieci: gazowej, ciepłowniczej, energetycznej, kolejowej. Te segmenty są w dalszym ciągu poddane regulacji. Natomiast w produkcji energii elektrycznej, w świadczeniu usług kolejowego transportu towarowego i osobowego nie występują znaczące korzyści



Prof. Bogusław Fiedor powiedział: *Pani książka „Regulacje monopolu naturalnego w teorii i praktyce”, wydana przez nasze uczelniane wydawnictwo, dzięki swoim walorom merytorycznym i popularyzatorskim jest najlepszą wizytówką wrocławskiej szkoły ekonomicznej i środowiska naukowego wrocławskiego Uniwersytetu Ekonomicznego. Życzę Pani Profesor dalszych sukcesów na drodze naukowej, jak również w życiu osobistym.*

skali – w relacji do pojemności rynku – zatem te segmenty rynku można poddać działaniu konkurencji.

Przykładowo, w minionych latach w Polsce dominowały tzw. monopole pionowe, np. w energetyce w gestii monopolisty były złoża węgla, proces jego wydobycia, produkcja energii elektrycznej, jej przesyłanie i dystrybucja (przez sieć wysokiego i niskiego napięcia). Obecna tendencja to pozostawienie monopolu w przesyłaniu i dystrybucji energii za pomocą sieci, oraz rozwijanie konkurencji w produkcji i obrocie energią elektryczną. Widzimy takie przemiany również na przykładzie kolei, gdzie wyodrębniono spółkę posiadającą wyłączność na zarządzanie infrastrukturą kolejową, natomiast usługi transportu towarowego i pasażerskiego świadczą różne firmy i w tych segmentach rynku powstaje konkurencja. Największe zmiany obserwujemy w branży telekomunikacyjnej. Wynikają one z przemian technologicznych. I chociaż TP SA długo blokowała wejście do swojej sieci innym dostawcom usług telekomunikacyjnych, to została zmuszona przez regulatora rynku do udostępnienia sieci konkurentom, a ponadto pojawiły się nowe technologie, m.in. możliwość przekazu satelitarnego, i w efekcie mamy na rynku wielu dostawców usług telekomunikacyjnych. Ale jest gdzieś granica multiplikowania dostaw produktu. Można zauważyć, że następuje proces odwrotny, czyli firmy posiadające poszczególne sieci zaczynają się znów konsolidować, aby funkcjonować z zyskiem. Może to oznaczać, że na omawianych rynkach ukształtują się

oligopole z małą liczbą konkurentów. Warto jednak zauważyć, że proces przechodzenia od monopolu naturalnego do rynku konkurencyjnego z rezydualnym monopolem naturalnym napotyka wiele trudności wynikających z istnienia i działania różnych grup interesu. Na niektórych rynkach działaniu silnych branżowych grup interesu towarzyszy często argumentacja o konieczności tworzenia „championów narodowych” lub o występowaniu tzw. strategicznych obszarów funkcjonowania gospodarki, których nie można ani prywatyzować, ani liberalizować.

Tematyka monopolu naturalnych była mi zupełnie obca. Do czytania książki podeszłam z obawą, czy jako laik ekonomiczny nie zagubię się w złożoności zagadnień. Problemy analizowane są w książce w przystępny, przejrzysty sposób.

Cieszę się z Pani słów, to komplement. Podobny usłyszałam przy opracowaniu wydawniczym książki, w czym bardzo pomogła mi Pani redaktor Małgorzata Grzybowska. Ją także zaintrygowała ta tematyka i zachęcała mnie do rozbudowania pewnych fragmentów o przykłady, o wyjaśnienia w języku zrozumiałym dla laika. Były to cenne sugestie. Jestem bardzo zadowolona z tej wydawniczej współpracy nad książką.

Czy Pani Profesor spodziewała się nagrody po zgłoszeniu książki do konkursu PTE?

Przyznanie nagrody PTE mojej książce było dla mnie miłym zaskoczeniem. Otrzymałam rekomendacje od Pani prof. Bożeny Klimczak (była pomysłodawcą zgłoszenia mojej książki do nagrody) oraz od Pana prof. Bogusława Fiedora. To były dla mnie bardzo ważne opinie. Ale w pracach Sądu Konkursowego brało udział wielu profesorów: S. Ryszard Domański, Bogusław Fiedor, Bożena Klimczak, Joanna Kotowicz-Jawor, Witold Kwaśnicki, Elżbieta Mączyńska, Jan Lipiński, Urszula Płowiec, Krzysztof Porwit, Stanisław Rudolf, Eugeniusz Rychlewski (przewodniczący), Zdzisław Sadowski, Czesław Skowronek i Andrzej Sławiński. Mogę zatem przypuszczać, że bardzo duże znaczenie miała recenzja książki, w której, jak to wynika z komunikatu Sądu Konkursowego, podkreślono walor wielostronnego ujęcia problemu państwowej regulacji monopolu naturalnych, w sferach pozornie niepodlegających prawom ekonomii, takich jak polityka. Uwagę recenzenta zwróciła także zastosowana w monografii metoda analizy porównawczej konfrontującej rozwiązania w różnych państwach, w zależności od rodzaju regulacji, wpływu grup interesu czy branż. Badania i analizy prowadzone nad tymi zagadnieniami pozwoliły wysunąć wiele wniosków, które mogą zainteresować przedstawicieli różnych dziedzin.

Nagroda im. prof. Edwarda Lipińskiego jest przyznawana corocznie przez Polskie Towarzystwo Ekonomiczne za książkę wnoszącą nowe wartości do dorobku nauk ekonomicznych w Polsce, opublikowaną w dwóch kolejnych latach poprzedzających rok, w którym nagroda jest przyznawana.

Kiedy myślę o książkach powstających w Katedrze, nasuwa mi się jeszcze pytanie o podręczniki akademickie autorstwa Pani i Pani prof. Klimczak. Tworzą one unikatowy w skali kraju zestaw materiałów dydaktycznych. Natomiast zaliczenie zajęć z mikroekonomii w opinii studentów ma charakter gry losowej. Dlaczego te zajęcia wywołują wśród studentów tak negatywne emocje? Jakie jest stanowisko Pani Profesor co do tej opinii?

W tej kwestii nie mogę być obiektywna. Mogę jedynie przypuszczać, że problemy wiążą się z tym, że studenci I roku na zajęciach z mikroekonomii spotykają się z nową dla nich terminologią, materiału do opanowania jest sporo, a wprowadzanie matematycznych modeli zjawisk ekonomicznych zazwyczaj sprawia trudności. W mojej ocenie, jeśli do nauki przedmiotu przystępuje się systematycznie, rozwiązuje się zadania i chodzi na wykłady! – to egzamin jest do zdania w pierwszym terminie. „Fani” mikroekonomii zaliczają przedmiot później, a zaliczam do nich m.in. tych studentów, którzy przychodząc po wpis do indeksu pytają mnie ...kiedy można zastać panią Borkowską. Zwykle odpowiadam ... niech to pozostanie tajemnicą moją i „fanów” mikroekonomii.

Mam wiele opinii o moich zajęciach, również tych z corocznych ankiet oceniających dydaktyków. Jedni studenci piszą o nich „horror”, inni zaś, że „...zajęcia są świetnie prowadzone, pozwoliły zrozumieć wiele zjawisk”, jeszcze inni piszą „...to mój najlepszy wykładowca”. Ilu studentów, tyle

komentarzy. Nie jesteśmy idealni, ale staramy się być rzetelni i do zaliczenia przedmiotu wymagamy więcej niż 30% punktów – czym zaskakujemy niedawnych maturzystów.

Jakie są najnowsze tematy działań naukowych podejmowanych w Katedrze Mikroekonomii i Ekonomii Instytucjonalnej? Jak wykorzystujecie Państwo możliwości wynikające z nowych zasad finansowania badań? Jakie plany zawodowe czekają do realizacji?

W ostatnim czasie opracowaliśmy w Katedrze wniosek o grant. Jest to projekt zgłoszony przez Panią prof. Bożenę Klimczak wraz z zespołem. Projekt ma charakter teoretyczno-empiryczny, a dotyczy ochrony konsumenta w Polsce. Chcemy przy jego realizacji współpracować z Katedrą Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego. Celem grantu jest zbadanie, jak przebiega proces становienia instytucji ochrony konsumenta w Polsce. Na podstawie badań dotyczących funkcjonowania wybranych rynków, działań grup interesu, planujemy sprawdzić, jak chronione są prawa konsumenta w Polsce. Chcemy „odkryć”, jakie czynniki wpłynęły na obecne w Polsce rozwiązania w zakresie ochrony konsumenta, jak polskie prawo dostosowało się do prawa Unii Europejskiej. Zamierzamy ustalić, w jakim stopniu i dlaczego ochroną konsumentów w Polsce zajmują się organizacje wspierane przez państwo i od niego niezależne. Z wielką niecierpliwością czekamy na styczeń, kiedy zapadnie decyzja Narodowego Centrum Nauki.

Nazwisko	Borkowska	Pseudo/przezwyisko	wśród studentów: Borgia
Imiona	Bożena, Ewa	Zawód: wyuczony/ wykonywany/ wymarzony	ekonomista/ nauczyciel akademicki/ rozważany jako alternatywny to zawód prawnika
Hobby	Pielęgnacja roślin w ogrodzie i górskie wędrówki	Największy sukces to...	Mam nadzieję, że ciągle jeszcze przede mną
Jakie książki kolekcjonuje	Różne, kiedyś były to książki Fiodora Dostojewskiego, później Stanisława Lema, o Chinach, obecnie głównie oryginalna literatura o tematyce ekonomicznej	Lubi zbierać	grzyby
Lubi chwalić się (czym?)	nie lubię mówić o sobie	Postać historyczna	Intrygowali mnie dyktatorzy, zarówno z czasów rzymskich, jak i współczesnych
Ulubiona książka/autor	Jeśli odkrywam jakiegoś autora, to czytam wszystkie jego książki		
film/reżyser	Pierwsza spokojna noc V. Zurliniego – to włoski film oglądany przeze mnie wielokrotnie w czasach studenckich		
Ulubiony szlagier	Yesterday Beatlesów	Utwór muzyczny	Kiedyś utwory grane przez L. Armstronga. Ostatnio „Mazurki” Fryderyka Chopina
Ulubiony i uprawiany sport	W czasach szkolnych trenowałam pływanie, ostatnio uprawiam się w jeździe na rowerze	Dowcip z żelaznego repertuaru	Turysta, widząc baczę siedzącego nad potokiem, pyta: Baco, a co tak siedzicie? A bo mom troske casu – odpowiada baca. A co robicie jak macie dużo czasu? A to wtedy sobie siędnę i pomyślę
Dewiza lub powiedzonko	móc spojrzeć sobie w lustrze w oczy i nie mieć wyrzutów sumienia		
LUBI		NIE LUBI	
Deser	lody bakaliowe	gofra z bitą śmietaną i malinami	
Napitek niealkoholowy	kawę	Pepsi i Coca Coli	
Napitek alkoholowy	wino, szczególnie Bordeaux, ostatnio odkryłam nalewkę z czeremchą	czystej wódki	
Inne ulubione „zjadliwości”	wszystkie rodzaje orzechów		tw. mocno dojrziałych serów

Serdecznie gratulujemy

Panu Józefowi Piniorowi wyboru do Senatu
RP VIII kadencji

Wyniki wyborów ukazały, jak dużym zaufaniem społecznym cieszy się Pan w społeczności naszego miasta. Z tym większą satysfakcją składam gratulacje znając Pańskie zasługi wobec naszej uczelni i środowiska naukowego. Jestem przekonany, że zapowiadana przez Pana aktywność parlamentarna skierowana na prawa człowieka zostanie ukoronowana dużymi sukcesami. Życzę owocnej pracy na niwie społecznej w przekonaniu, że warto „słowa ważyć, a nie liczyć” – powiedział rektor prof. Bogusław Fiedor na posiedzeniu Senatu naszej Uczelni.



Józef Pinior jest absolwentem (1978) prawa na Uniwersytecie Wrocławskim. Ukończył też Podyplomowe Studium Etyczno-Religioznawczego UWr (1980) oraz Szkołę Nauk Społecznych przy Instytucie Filozofii i Socjologii PAN (1994). W latach 1993-1994 był stypendystą New School University w Nowym Jorku. Od 1994 prowadzi wykłady na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu.

Działalność polityczna

W 1980 r. organizował m.in. wraz z Władysławem Frasyniukiem strukturę „Solidarności” na Dolnym Śląsku. Był członkiem zarządu Regionu NSZZ „S” i jej rzecznikiem finansowym. Tuż przed wprowadzeniem stanu wojennego podjął z konta związku 80 mln zł, dzięki czemu nie zostały one zajęte przez władze komunistyczne. Fundusze te zostały zdeponowane u metropolity wrocławskiego Henryka Gulbinowicza i w następnych latach posłużyły do organizacji podziemnych struktur „Solidarności”. Po 13 grudnia 1981 r. ukrywał się, poszukiwany listem gończym. Po aresztowaniu Władysława Frasyniuka (we wrześniu 1982) reprezentował Dolny Śląsk w Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej. Został aresztowany 23 kwietnia 1983 r., w 1984 skazany na karę czterech lat pozbawienia

wolności. Zwolniono go na mocy amnestii w lipcu tego samego roku. Do 1988 kilkakrotnie więziony, w tym za złożenie kwiatów pod wrocławską zajezdnią MPK w rocznicę sierpnia 1980 (1984) i za próbę wywołania strajku w zakładach „Dolmel” (1988). W 1984 i 1988 był pod opieką Amnesty International jako więzień sumienia. Jest współtwórcą słynnego, podziemnego Radia Solidarność we Wrocławiu. Od lipca 1987 Józef Pinior pełni funkcję rzecznika strony polskiej Solidarności Polsko-Czechosłowackiej. W tym okresie aktywnie uczestniczył w happeningach Pomarańczowej Alternatywy, promując je w mediach niezależnych i zagranicznych. W 1987 r. był współzałożycielem PPS. Pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Unii Pracy ds. zagranicznych w latach 1998-1999. Od września 2002 r. był pełnomocnikiem Wojewody Dolnośląskiego ds. Referendum Europejskiego, od sierpnia 2003 r. pełnomocnikiem Wojewody Dolnośląskiego ds. Europejskich. W latach 2004-2009 był posłem do Parlamentu Europejskiego, reprezentując Grupę Socjalistów Europejskich (PES). Sprawował funkcję wiceprzewodniczącego Podkomisji Praw Człowieka. Był również członkiem Komisji Rozwoju Regionalnego oraz Delegacji ds. Stosunków ze Stanami Zjednoczonymi. W wyborach parlamentarnych w 2011 jako bezpartyjny kandydat do Senatu z ramienia Platformy Obywatelskiej, uzyskał mandat senatorski, otrzymując 40.703 głosy.

Po 1989 r. Józef Pinior zajmuje się pracą badawczą i dydaktyczną. Koncentruje się na analizie porównawczej procesów wychodzenia z reżimów niedemokratycznych w Europie Południowej, Ameryce Łacińskiej i Europie Środkowo-Wschodniej. W 1989 na zaproszenie organizacji pracowniczych prowadził badania w Brazylii i w Argentynie. Jego program badawczy otrzymał w 1993 r. Democracy Fellowship z The Pew Charitable Trusts, USA. Opracowuje wykłady dotyczące współczesnych systemów politycznych, stosunków międzynarodowych oraz integracji europejskiej.

Wykorzystano informacje z Internetu

Polacy uczą świat

demokracji

Spotykamy się z Panem dr. Bartłomiejem Nowotarskim, pracownikiem Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, adiunktem Katedry Filozofii i Komunikacji Społecznej, współzałożycielem Instytutu Studiów nad Islamem. Nasz rozmówca – prawnik konstytucjonalista – występował na otwarciu obrad parlamentu tunezyjskiego, po doradcy Nelsona Mandeli i wspólnie z reprezentantką byłej „concertation”, czyli grupy partii politycznych, które przeciwstawiły się referendum konstytucyjnemu Pinocheta. Właśnie powrócił z Tunezji i Egiptu, gdzie uczestniczy w misjach i projektach demokratyzacyjnych.



PERSONALIA

Zacznijmy od przeszłości. Jakie są Pana związki z naszą uczelnią?

Formalnie na naszej uczelni pracuję od 1983 roku. Do pracy w bibliotece przyjął mnie rektor prof. Józef Kaleta. Po wyjściu z więzienia, do którego trafiłem w stanie wojennym, szukałem pracy we Wrocławiu i miałem szansę tylko na pracę w „zieleni miejskiej”. Rektor Kaleta był jedyną osobą z wrocławskiego środowiska akademickiego, która odważyła się mnie zatrudnić. Mimo, że to ja, przybywszy z Wrocławskiego Uniwersytetu, współuczestniczyłem ze studentami NZS Akademii Ekonomicznej, w rozpalaniu studenckiego strajku w końcu roku 1981. Jestem za to wdzięczny profesorowi Józefowi Kalecie. Przypomina mi się też pewna historia z tamtych czasów. Służba Bezpieczeństwa inwigilowała mnie nadal, „węszyła”

jaką krecią robotę rozwijam w nowym miejscu pracy. Równolegle, zupełnie poza moją wiedzą, pracownicy naszej Biblioteki drukowali gdzieś na Sępólnie tzw. podziemną literaturę. Ale były to niezwiązane ze sobą działania. W Bibliotece pracowałem aż do zrobienia doktoratu w 1989 roku, wtedy uzyskałem angaż dydaktyczno-naukowy w naszej uczelni.

I porwał Pana świat.

Nie tak od razu. Jestem z wykształcenia prawnikiem konstytucjonalistą. Na początku lat dziewięćdziesiątych prof. Bronisław Geremek zaprosił mnie do współpracy przy tworzeniu Małej Konstytucji. Miała ona regulować organizację oraz funkcjonowanie organów państwa w zakresie władzy ustawodawczej (Sejm i Senat) oraz wykonawczej (prezydent i rząd). Zawierała także podstawowe ustalenia



Księga Koranu na dworcu kolejowym w Teheranie

dotyczące samorządu terytorialnego. Przyświecała nam idea, aby w sposób prawny zmanifestować ostateczne odejście od modelu ustrojowego okresu tzw. konstytucjonalizmu socjalistycznego, a także, jak głosi wstęp „usprawnienia działalności naczelnych władz państwa”. Małą Konstytucję uchwalono w 1992 roku. Współtworzyłem także normy dla ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu RP oraz ustawy o partiach politycznych. Nadal angażowałem się w działalność publiczną, tym razem nareszcie w oficjalnym nurcie. Przez 12 lat byłem radnym Wrocławia, a w latach 1994-1998 wiceprezydentem Wrocławia.

Jakie Pana pomysły zostały wdrożone we Wrocławiu?

Byłem między innymi inicjatorem utworzenia Straży Miejskiej. Przypominam, że na początku lat dziewięćdziesiątych zapewnienie społeczeństwu bezpieczeństwa było bardzo poważnym problemem. Po otwarciu polskich granic nasiliła się przestępczość zorganizowana – nagminne były kradzieże samochodów, nastąpił rozkwit przemytu. To z tamtych czasów pochodzi dowcip: oferta turystyczna dla Niemców – *Jedźcie do Polski, tam już jest wasz samochód*. Społeczeństwo oczekiwało bezpieczeństwa, wymagało patroli na ulicy i zadbaliliśmy o to między innymi powołując Straż Miejską, której patrole wspierała policja. Na urządzie wiceprezydenta zastała mnie „powódź stulecia”. Powódź zniszczyła ponad 700 mieszkań. Musieliśmy rozwiązać problem zapewnienia lokali poszkodowanym mieszkańcom. Projekt trwał dwa lata i udało nam się wybudować osiedla dla wykwaterowanych osób. Znaleźliśmy takie rozwiązanie, że budowano i szybko, i dobrze.

Przez tych kilkanaście lat byłem bardzo zaangażowany politycznie, a w związku z tym cierpiała moja praca naukowa. Przypominałem sobie słowa Zbigniewa Brzezińskiego, który – kiedy byłem na stypendium w Białym Domu – powiedział mi: *Jeśli poświęcisz się pracy politycznej, nie będziesz miał czasu czytać nic mądrego, za wyjątkiem dokumentów*. Tak właśnie było. Ale w końcu powróciłem do nauki. Przedmiotem moich zawodowych zainteresowań jest proces demokratyzacji różnych światowych dyktatur, a od pewnego czasu możliwości demokratyzacji państw islamskich. Zostałem ekspertem Instytutu Spraw Publicznych i członkiem Rady Programowej Instytutu Studiów nad Islamem oraz Stowarzyszenia Wiedzy Obywatelskiej.

Wrócił Pan właśnie z Egiptu. Obserwował Pan wybory do egipskiego Zgromadzenia Ludowego. Proszę powiedzieć jakie szanse na demokratyzację Pan dostrzega w krajach islamskich?

To ważny moment w dziejach Afryki. Akredytację na obserwację wyborów w Egipcie jako reprezentanci Europy otrzymaliśmy tylko ja i Zbigniew Bujak oraz Europejskie Centrum Solidarności. Po raz pierwszy poczułem, jak to przyjemnie być Polakiem. Słowo „Solidarność” otwierało tam wszystkie drzwi. Tunezyjczycy wymawiali to słowo w polskim brzmieniu. No i oczywiście wszędzie słyszałem nazwisko Wałęsa. Spotykaliśmy się z przedstawicielami różnych frakcji politycznych i religijnych. Wydarzenia „afrykańskiej wiosny ludów”, jakie miały miejsce w Tunezji i Egipcie były protestem przeciwko trwającemu od kilku

dekad uciemieniu, korupcji i tyranii. Teraz te kraje potrzebują prawnych uregulowań dla wprowadzania demokratycznych zasad rządzenia.

Recepcja tych wydarzeń przez świat Zachodu była taka, jak interpretowały to media.

To prawda. Wydarzenia te były przedstawiane i dyskutowane na Zachodzie w szczególny sposób. Z jednej strony, niektórzy reprezentanci zachodnich elit intelektualnych odnieśli się pozytywnie do demokratycznych zrywów narodu egipskiego i tunezyjskiego, z drugiej, część opinii publicznej, a także znani politycy i intelektualiści, ludzie kultury, wyrazili swe zaniepokojenie tym, że do władzy w krajach historycznie muzułmańskich mogą dojść reprezentanci ruchów islamskich (a więc ugrupowania religijne). Bractwa muzułmańskie zapewne włączą się w proces demokratyzacji, one bowiem były w opozycji do rządów Hosniego Mubarak i Ben Alego. W mojej ocenie nie oznacza to jednoczesnego obowiązywania szariatu, źródłem fundamentalizmu bowiem jest bieda i niedostatek, a tylko w skrajnym odtamie (np. salafickim) religia. Każde z państw musi więc wypracować swój własny model, wynaleźć własne panaceum na rozwiązanie problemów, oczywiście uwzględniając przy tym żądania społeczeństw.

Jaka była Pana rola w tych wydarzeniach?

Od wielu lat jestem zainteresowany procesami demokratyzacji. Byłem w celach naukowych w Afryce, Ameryce Południowej i Północnej, w Azji, a w szczególności w Islamskiej Republice Iranu, spotykałem się z osobami, które walczyły i walczą nadal o swobody demokratyczne. Również mój życiorys polityczny i dorobek prawny są – jak miemam – moimi dodatkowymi atutami i prawdopodobnie dlatego zostałem zaproszony do Egiptu i Tunezji na konsultacje konstytucyjne i jako obserwator.

Dla społeczności północnej Afryki, my – ludzie Europy Środkowej – jesteśmy wiarygodni. Jesteśmy dla nich przykładem narodu ciemniejszego, który nie miał imperialnej przeszłości. Oni nie chcą słuchać przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji, ale właśnie nas. Jako nacja jesteśmy symbolem walki o wolność, o swobody obywatelskie. My zaczęliśmy kruszyć imperium sowieckie. I nam się udało. A dodatkowo jako konstytucjonaliści mogłem wspierać ich prace nad zmianami prawnymi, promować projekty konstytucyjne, prowadzić konsultacje z partiami i ze społeczeństwem, przekonywać deputowanych do różnych rozwiązań. Taka była moja rola. W Tunezji i Egipcie obserwowałem entuzjazm ludzi, którzy mogli poprzez wybory parlamentarne wyrazić swój obywatelski wkład w budowanie lepszej przyszłości. Warto podkreślić, że tamtejsze ordynacje wyborcze zakładają dzielenie się władzą. Na razie szczegółowiej przyglądałem się, jak przebiegają procesy demokratyzacji w Tunezji. Widziałem tłumy ludzi oglądających telewizyjne transmisje obrad parlamentu. No i rozmawiałem, dysku-

wałem, opowiadałem jak było u nas w Polsce. Oni są ciekawi tych doświadczeń, gdyż nie chcą popełniać błędów, które mogłyby zaprzepaścić ich osiągnięcia.

Czy publikuje Pan swoje wrażenia i opinie w związku z udziałem w tych wydarzeniach?

Za dwa miesiące wyjdzie moja książka *Jak budować, a jak burzyć demokrację?* Opisuję doświadczenia od Afryki Południowej, po Europę i Azję Centralną. Mam już propozycję, aby wydać ją w języku w arabskim, jak wspominałem, w tych postkolonialnych państwach nie ma sympatii do dawnych imperiów, jest wręcz niechęć do korzystania z literatury francuskiej, czy anglosaskiej.

Mam pomysł na trylogię – składać się będzie na nią wspomniany już tytuł oraz *Erozja demokracji* (gdzie jako przykłady przedstawię, między innymi, Argentynę i Węgry – ku przestrodze), a także *Erozja autokracji*, od Europy Środkowej i Wschodniej aż po Iran. W najbliższym czasie chciałbym obronić habilitację. Moją ambicją naukową jest napisanie takiej książki, która o zagadnieniach konstytucjonalizmu będzie mówiła w sposób zrozumiały, nie przez pryzmat prawnej nomenklatury. W mojej ocenie pisanie prac naukowych, których prawie nikt nie czyta, mija się z sensem. Chciałabym, aby moje doświadczenia i przemyślenia były przydatne także dla ludzi wchodzących w życie, w struktury demokratyczne, nie tylko dla specjalistów.

Czy są narody, które nigdy nie dorosną do demokracji?

Wydaje mi się, że w społeczeństwach klanowych, gdzie stanowiska zarządzające obsadzone są przez członków rodziny trudno o demokrację. W niektórych kulturach nepotyzm nie jest naganny, jest wręcz wartością. W takich krajach, jak Afganistan, Tadżykistan, Kirgistan zmiana wiąże się tylko z dojściem do władzy innego klanu. Jednak każda bariera, kiedyś pęka. Każda jednostka chce być wolna i oczekuje, że inni będą szanować jej niezależność. Protesty w krajach arabskich na nowo zdefiniowały funkcje internetowych portali społecznościowych, są one dziś wiodącym motorem zmian w politycznej rzeczywistości. Ale wydaje mi się, że do zmian dochodzi tam, gdzie skupia się zainteresowanie świata, to miejsca, z którymi jest stała, aktywna współpraca międzynarodowa. Jeśli ta współpraca zamiera, jak np. teraz na Ukrainie, to odradzają się stare nawyki. Łamana jest kultura demokratyczna, władza zawłaszcza wszystko.

Na świecie niestety tylko 27 procentom państw, które uwalniały się w ciągu ostatnich 40 lat z różnych form dyktatur, udało się z sukcesem skonsolidować swoje demokracje. Pozostałe niestety utkwily w formach autokratyczno-demokratycznych hybryd. Są w nich, co prawda, demokratyczne instytucje (z reguły fasadowe np. powszechne wybory), ale władza już nie jest demokratycznie sprawowana. W szczególności, nie respektowane lub naruszane są – formalnie lub nieformalnie – prawa opozycji. Clou demokracji to istnienie opozycji.